



Bruksela, dnia 5 czerwca 2012 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

### Sprawozdanie nr 42/2012

#### **Sprawozdanie z dyskusji nt. ACTA z wiceministrem administracji i cyfryzacji - panem Igozem Ostrowskim oraz z postępów w pracach nad ACTA w Parlamencie Europejskim**

**Bruksela, 5 czerwca 2012 r.**

#### **1. Dyskusja nt. ACTA z wiceministrem administracji i cyfryzacji - Igozem Ostrowskim**

Minister **Igor Ostrowski** - wiceminister administracji i cyfryzacji, spotkał się z polskimi posłami do PE w celu omówienia kwestii dotyczących m.in. ACTA, agendy cyfrowej, w tym regulacji dotyczących ochrony danych osobowych. Podkreślił, że rząd polski podtrzymuje stanowisko w sprawie ACTA, by umowę w kształcie wynegocjowanym przez Komisję Europejską **odrzuć i przeprowadzić głębszą debatę** na tematy związane z tematyką praw autorskich i własności intelektualnej. Zdaniem Polski konieczna jest umowa społeczna dotycząca różnych elementów – nie tylko własności intelektualnej, ale i prywatności w sieci a także nowych modeli biznesowych. „To stanowisko jest efektem debaty publicznej w Polsce” – mówił wiceminister w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji (MAC) - **Igor Ostrowski**.

Minister powiedział, że strategia Polski w sprawie ACTA jest przemyślana. Przede wszystkim ważne jest podkreślanie, że Polska nie przestraszyła się konsekwencji wejścia w życie umowy i z tego względu nagle zdecydowała się mówić "nie" dla ACTA. Nie chodzi o samo kontestowanie umowy. Strategia Polski polega na wyjaśnianiu, dlaczego nie zgadza się na taką treść umowy, które elementy w umowie są najbardziej problematyczne i co Polska proponuje w zamian. W trakcie spotkań w Brukseli z przedstawicielami Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego strona polska podkreśla, że Internet jest narzędziem, z którym łączy duże nadzieje. W tym kontekście minister odwołał się do raportu "Polska 2030", który

formułuje priorytety rozwojowe Polski według zidentyfikowanych przez ekspertów zespołu doradców strategicznych Premiera RP dziesięciu kluczowych wyzwań cywilizacyjnych. W kontekście ACTA raport podkreśla, że korzystanie z Internetu może wzmacniać zaufanie i kapitał społeczny a twórczość w Internecie wymaga zapewnienia odpowiedniego obiegu zasobów naukowych i kultury. Należy spodziewać się przemian kapitału społecznego, związanych z usieciowieniem relacji społecznych. Technologie cyfrowe, w tym Internet, oferują nowe możliwości wspierania, budowania i utrzymywania relacji społecznych. Komunikacja internetowa sprzyja tworzeniu kapitału pomostowego, więzi wykraczających poza krąg najbliższych osób – z czasem może więc spowodować wzrost ogólnego zaufania społecznego. Nie zbuduje się poczucia zaufania, jeśli zaproponujemy tradycyjny system ochrony praw autorskich, który do sieci po prostu nie pasuje. Strona polska nie twierdzi, że domaga się zmniejszenia ochrony praw intelektualnych w sieci, lub przesunięcia równowagi pomiędzy prawami twórców i odbiorców. Polska wspiera dyskusje dotyczące wyważenia praw twórców i użytkowników Internetu, ale w oderwaniu od ACTA. Jest zdania, że w sieci konieczne są inne narzędzia ochrony, choć w tej chwili strona polska nie jest jeszcze gotowa powiedzieć jakie. Minister Ostrowski powiedział, że strona polska stara się przekonać posłów, komisje i inne zainteresowane jednostki o konieczności zawarcia nowej umowy społecznej.

Minister poinformował, że po spotkaniu w Kancelarii Premiera 6 lutego 2012 r. i Kongresie Wolności w Internecie, który odbył się 5 marca 2012 roku w warszawskim Centrum Nauki Kopernika, przygotowywany jest zestaw konkretnych rozwiązań. Przedstawiciele administracji i eksperci społeczni zaczęli już pracę w zespołach eksperckich. Wzorem dla Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji były w tym względzie brytyjskie *task forces*. Warsztaty są efektem debaty publicznej w sprawie ACTA. Prace warsztatów w żaden sposób nie zastępują przewidzianego prawem procesu konsultacji społecznych. W wyniku prac w ramach warsztatów proces legislacyjny dopiero się rozpoczyna. Prace przebiegają w ramach następujących warsztatów:

1. **Reforma praw własności intelektualnej** (współorganizatorzy: Centrum Cyfrowe, Polska Izba Rzeczników Patentowych, Ministerstwo Kultury).
2. **Integracja cyfrowa** (współorganizatorzy: Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce).
3. **Budowa modeli biznesowych** (współorganizatorzy: Kancelaria Prawna Traple, Konarski, Podrecki).
4. **Komunikacja i konsultacje** (współorganizatorzy: Pracownia Badań i Innowacji Społecznych Stocznia, autor serwisu VaGla.pl).
5. **Ochrona danych osobowych i prywatność w sieci** (współorganizatorzy: Fundacja Panoptykon).

Celem MAC jest stworzenie przestrzeni do dyskusji. Wprowadzona została zasada, że autorskie warsztaty prowadzą wspólnie ekspert społeczny oraz przedstawiciel administracji.

To oni ustalają skład warsztatu. „Oczekujemy merytorycznej dyskusji na szczegółowym poziomie, ponieważ mamy wrażenie, że takich ogólnych dyskusji było już wiele. Dzięki dyskusji o ACTA posunęliśmy się do przodu. Teraz przyszedł czas, żeby przekuć to w czyn, konkretne działania” – mówił wiceminister Igor Ostrowski. W opinii ministra wspólnym sukcesem będzie, jeśli stworzone zostanie *modus operandi* na następne miesiące.

Za dwa tygodnie zespoły ekspertów i przedstawiciele administracji przedstawiają raporty częściowe z grup roboczych a pod koniec czerwca – raport końcowy. Raport końcowy będzie zawierał konkretne propozycje dotyczące wspierania części społeczności w Internecie, jak i twórców i użytkowników w świecie post-ACTA. Będą to sugestie dotyczące zmian lub zalecenia dla władz a także konkretne propozycje zmian przepisów (a w przypadkach sporu – rozwiązania alternatywne).

- **Dyskusja z polskimi eurodeputowanymi**

Posel **Lidia Geringer de Oedenberg** (S&D) powiedziała, że umowa ACTA od początku była niedobra. Pytała, dlaczego w okresie prezydencji, w drugiej połowie 2011 r., na żadnym spotkaniu nie padło słowo "ACTA". Umowa została podpisana w okresie polskiej prezydencji. Pytała, jak to się stało, że jeden z priorytetów prezydencji został „cichcem przeprowadzony, uzgodniony a w kilka dni po podsumowaniu prezydencji umowa została podpisana”.

Minister **Ostrowski** podkreślił, że błędem było podjęcie decyzji w latach 90., by połączyć kwestie własności intelektualnej w Internecie z własnością przemysłową w jednej umowie. Umowa handlowa dotyczy zupełnie innych treści – kwestie własności intelektualnej giną w tradycyjnym systemie administracji. Minister powiedział, że „umowa ACTA stanęła na Radzie ds. rybołówstwa i rolnictwa, ponieważ największym orędownikiem wprowadzenia zmian były Włochy zainteresowane ochroną mozarelli i włoskich win”. W Polsce nie było wówczas resortu, który mógłby odpowiadać za te kwestie. Rozmowy o ACTA rozpoczęły się dużo wcześniej i trafiły do Ministerstwa Kultury, które miało ograniczone możliwości. Z kolei w nowopowstałym Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji nie było wystarczającej ilości czasu, by przygotować się do rozmów o ACTA.

Pani **Geringer de Oedenberg** pytała, dlaczego Polska nie wycofała swojego podpisu. Niedopuszczalne w jej opinii jest to, by sygnatariusz umowy ACTA działał przeciw tej umowie.

Minister **Ostrowski** odpowiedział, że rozmawiał na ten temat z Ministrem Szpunarem, który powiedział, że w prawie nie ma instytucji wycofania podpisu. Można wystąpić jedynie

wówczas, gdy się do umowy przystąpi. Ponieważ Polska nie przystąpiła do umowy, co obejmuje etap podpisania, ratyfikacji i prezydencki, więc nie może z niej wystąpić. Dopiero po zakończeniu całego procesu można z umowy wystąpić.

Poseł **Geringer de Oedenberg** stwierdziła, że nie ma sensu przyjmowanie umowy ACTA tylko po to, by z niej wystąpić.

Poseł **Adam Gierek** (S&D) podkreślił, że w zasadzie sedno umowy ACTA dotyczy ochrony znaków towarowych. Są to prawa handlowe, które nie budzą większych zastrzeżeń. Zastrzeżenia budzą dwie kwestie – art. 27 umowy (dochodzenie i egzekwowanie w środowisku cyfrowym) oraz ustalanie, rejestracja i ochrona praw twórców. W opinii posła te kwestie powinny zostać od nowa uregulowane w sposób instytucjonalny i prawny. Obecne prawo autorskie nie nadaje się do wirtualnej sieci internetowej.

Art. 27 zawiera 8 zapisów, spośród których zwłaszcza punkt 6 wydaje się być bardzo niebezpieczny z punktu widzenia hamowania innowacyjności twórców programów w Internecie – zakaz obchodzenia skutecznego środka technicznego oraz importu urządzeń wraz z programami. Poseł podkreślił, że programy komputerowe nie są przedmiotem patentów, ale właściciele patentów chcą zmonopolizować te kwestie. Z tym może być związany opór informatyków. Debata w PE zmierza w kierunku odrzucenia projektów związanych z patentowaniem software. Ten zapis w umowie ACTA jest próbą obejścia ustaleń sprzed 5 lat, które zostały przyjęte w PE i ponownego zapisania ich w umowie. Podsumowując, umowa powinna dotyczyć własności handlowej, co do których to kwestii nie ma wątpliwości, natomiast prawa autorskie należy unormować od nowa.

Minister **Ostrowski** odpowiedział, że umowa ACTA dotyczy wielu kwestii. Niezależnie od komponentu internetowego, odrzucona powinna zostać cała umowa. W chwili obecnej KE zastanawia się, co zrobić. Nie ma sporu w obszarze produktów z nazwami geograficznymi. Odnosząc się do kwestii związanych z Internetem, minister podkreślił, że zapis, o którym wspomniał poseł Gierek, może mieć znaczenie dla Polski. Należy sobie zadać pytanie, czy samo obejście skutecznego środka technicznego powinno podlegać karze. Jest to zapis niebezpieczny. Zaznaczył, że dzięki Polsce nie ma możliwości opatentowywania oprogramowania software. Oprogramowanie też jest pewną formą własności. System ochrony patentowej jest mocniejszy niż prawno-autorski. Konieczne jest wzmocnienie ochrony na rynku hurtowym i walka z paserstwem. W Internecie pojawiają się programy czerpiące zyski z cudzej twórczości. Zaskarżenie ich kończy się najczęściej umorzeniami w sądach.

Poseł **Piotr Borys** (EPP) powiedział, że podczas spotkania nt. ACTA padały sugestie, by tej umowy nie hamować w części pozainformatycznej, ponieważ chroni ona Europę przed podróbkami. Sugerowano natomiast przełożenie kwestii praw autorskich na później.

Minister **Ostrowski** powiedział, że w chwili obecnej KE proponuje podpisanie protokołu do umowy. W protokole są dwa punkty, w których KE przedstawia swoje stanowisko, co do interpretacji porozumienia w punktach dotyczących Internetu – punkty 27.3 i 27.4. Protokół jest tylko stwierdzeniem, że KE tak te zapisy rozumie, ale inni mogą je rozumieć inaczej. Minister podkreślił, że mamy do czynienia z anachroniczną umową przyjętą przed Lizboną. Wejście jej w życie nastąpi, jeśli organy 27 państw członkowskich i UE podpiszą i ratyfikują umowę. Dotychczas 5 państw jej nie podpisało, z kolei inne 5 nie rozpoczęło ratyfikacji. Lepszym rozwiązaniem jest więc odrzucenie umowy ACTA i przystąpienie do nowej wersji umowy, w której nie będzie komponentu internetowego.

Poseł **Geringer de Oedenberg** powiedziała, że Minister nie ma racji. Umowa była negocjowana przed Lizboną, ale jest przyjmowana w trybie lizbońskim. W przeciwnym razie PE nie mógłby się jej sprzeciwić. Dzięki Lizbonie można stawić opór umowie. Gdyby nie te zapisy, umowa byłaby już dawno przyjęta. W opinii pani poseł „wrzucenie do tej samej umowy kopii plików, jako kopii podróbek, wprowadziło zamęt”. 26 stycznia 2012 roku w Tokio Polska podpisała umowę ACTA, pomimo protestów i po tym, jak zostało powołane kompetentne ciało doradcze. Pani poseł pytała, dlaczego Polsce nie starczyło sił, by nie podpisać umowy, jak to zrobiły Niemcy. Podkreśliła, że Ministerstwo dysponowało negatywną opinią GIODO na jej temat.

Minister **Ostrowski** odpowiedział, że faktycznie była negatywna opinia GIODO, jednak okazała się ona nieczytelna dla MAC, ponieważ była to opinia do starej wersji umowy, np. nie zgadzały się numery artykułów. W kontekście trybu lizbońskiego, Komisja Europejska procedowała nad tym dokumentem z Radą i państwami członkowskimi w trybie jak przed Lizboną i taką procedurę przyjęto. Minister powiedział, że „w relacjach KE - Rada nadal procedujemy w taki sposób, jak na początku, z uwagi na mieszany charakter umowy”.

Poseł **Andrzej Grzyb** (EPP) spytał, dlaczego rzecznik praw obywatelskich nie była w ogóle pytana o kwestie, związane z ACTA. Ponadto zwrócił uwagę na pewne nieoficjalne informacje, które w jego opinii są alarmujące w perspektywie przyszłości umowy. USA podjęły decyzję, że ta umowa będzie przyjmowana bez udziału kongresu. Powiedział, że: „stroną, która reprezentowała rząd amerykański podczas negocjacji, był prawnik z kancelarii, w której znajdują się ważne osoby”. Często lobbing czysto polityczny okazuje się ważniejszy niż partnerstwa w zawieraniu umów. Po stronie europejskiej też mamy do czynienia z silnym lobbingiem, który pojawia się w komisjach.

Posel **Róza Gräfin von Thun und Hohenstein** (EPP) powiedziała, że wiele różnych kwestii nie zostało do końca doprecyzowanych i domówionych, co obecnie nie zmienia jednak stanu rzeczy. Dwie komisje PE - JURI i ITRE odrzuciły umowę ACTA. Proces odrzucania umowy postępuje. W konsekwencji doprowadzi to do wypracowanie lepszych rozwiązań na przyszłość.

Minister **Ostrowski** powiedział, że w USA problem udziału kongresu jest związany z ich wewnętrzną procedurą. Rzecznik praw obywatelskich nie jest konsultowany, ponieważ mamy do czynienia z umową handlową, do której zostały doczepione elementy własności intelektualnej w sieci. Jeśli chodzi o system konsultacji, to powinien on być transparentny, dlatego będzie się odbywał w sieci.

Posel **Jacek Saryusz-Wolski** (EPP) przyznał, że sprawa odrzucenia umowy ACTA jest przesądzona. Lewica (S&D), liberałowie (ALDE) i Zieloni są przeciw ACTA. W EPP - głosy rozkładają się następująco: 1/3 przeciw, 2/3 za. Zasugerował, że prawdopodobnie będzie, jak z umową SWIFT – po odrzuceniu wróciła ona do PE w ulepszonej wersji i została przyjęta. W opinii posła spoglądanie wstecz nic nowego nie wnosi. Przyznał, że w komisji handlu międzynarodowego można było tę umowę dość szybko odrzucić, ale „przegapiono właściwy moment”. Zwrócił uwagę na fakt, że umowa ACTA może rzutować na stanowisko opozycjonistów na Białorusi, ponieważ każdego opozycjonistę będzie można uwięzić „za handel”. Przyznał, że lewica „była szybsza i mądrzejsza”, jeśli chodzi o stanowisko ws. umowy ACTA. „Naszym (EPP) zapleczem są kręgi gospodarcze”, dodał.

Przedstawiciel Fundacji Panoptykon apelował o mobilizację w EPP, ponieważ zarówno w komisji ITRE, jak i JURI, przewaga przeciwników nad zwolennikami ACTA była bardzo niewielka.

## **2. Cztery komisje parlamentarne przeciwko ACTA**

Nieprecyzyjność zapisów, problemy związane z lekami generycznymi oraz zagrożenie ochrony danych osobowych to główne niebezpieczeństwa, jakie niesie za sobą ACTA – umowa handlowa o zwalczaniu handlu artykułami podrabianymi, która podzieliła nie tylko państwa członkowskie, ale i Parlament Europejski. Sama umowa zawiera zapisy dotyczące ochrony własności intelektualnej, które zdaniem krytyków ograniczą swobodne funkcjonowanie Internetu. ACTA podpisały 26 stycznia br. w Tokio 22 kraje unijne; dotąd umowy nie przyjęły: Cypr, Estonia, Niemcy, Holandia i Słowacja. Ratyfikację ACTA zawiesiły do tej pory: Austria, Polska, Rumunia, Czechy, Łotwa, Bułgaria oraz Słowenia.

W Parlamencie Europejskim dyskusja na temat ACTA toczy się w 5 komisjach parlamentarnych. Wiodącą dla sprawy jest Komisja Handlu Międzynarodowego (INTA). Jednak ACTA opiniują też komisje: Prawna (JURI), Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (LIBE), Przemysłu, Badań Naukowych i Energii (ITRE) oraz Komisja Rozwoju (DEVE).

Trzy komisje Parlamentu Europejskiego zarekomendowały w dniu 31 maja br. a kolejna - w dniu 4 czerwca br. odrzucenie międzynarodowej umowy handlowej o zwalczaniu handlu artykułami podrabianymi: Komisja Wolności Obywatelskich (LIBE), Komisja Prawna (JURI) i Przemysłu, Badań Naukowych i Energii (ITRE) oraz Komisja Rozwoju (DEVE). Głosowanie w kluczowej Komisji Handlu Międzynarodowego (INTA) ma się odbyć 21 czerwca, a plenarne najprawdopodobniej w lipcu, choć chadecy (EPP) wciąż próbują je odłożyć.

- **Komisja Wolności Obywatelskich (LIBE)**

**Komisja Wolności Obywatelskich (LIBE)** stwierdziła, że ACTA „jest niezgodna z unijną Kartą Praw Podstawowych”. Za taką negatywną opinią o ACTA głosowało aż **36** posłów tej komisji, tylko **jeden** był przeciw, a **21** wstrzymało się od głosu. Umowa ACTA nie jest zgodna z prawami zapisanymi w Karcie Praw Podstawowych UE i z tego względu Komisja Handlu Międzynarodowego powinna „zalecić Parlamentowi Europejskiego odmowę wyrażenia zgody na zawarcie niniejszej umowy”.

Posłowie z Komisji Wolności Obywatelskich podkreślali, że Europie jest potrzebna umowa międzynarodowa, konieczna do zintensyfikowania walki z towarami podrobionymi. Jednakże wszystkie umowy zawarte przez UE muszą być zgodne z traktatami a umowa ACTA nie zapewnia pełnego poszanowania życia prywatnego, czy też pełnej ochrony poufnych danych osobowych.

Tekst opinii komisji LIBE podkreśla, że w przypadku zagrożenia praw podstawowych należy unikać dwuznaczności lub co najmniej ograniczyć ją do minimum. Tymczasem w umowie ACTA jest mnóstwo różnego rodzaju niejednoznaczności. Co więcej, komisja LIBE uważa, że w obecnej sytuacji należy wykazać się ostrożnością w odniesieniu do ACTA ze względu na poważne pytania wciąż pozostające bez odpowiedzi, a dotyczące równowagi osiągniętej w ramach umowy między prawami własności intelektualnej a innymi centralnymi prawami podstawowymi i uzyskanego w niej stopnia pewności prawa.

Ponadto, komisja LIBE jest zdania, że środki umożliwiające identyfikację abonenta, którego konto rzekomo wykorzystano do popełnienia czynu zabronionego, obejmowałyby różne formy monitorowania zachowań użytkowników Internetu. Podkreśla, że zgodnie z orzeczeniami Trybunału Sprawiedliwości UE, które w swojej wymowie nie pozostawiają wątpliwości, monitorowanie wszelkich środków komunikacji elektronicznej bez ograniczeń czasowych i bez dokładnego określenia zakresu tego rodzaju czynności, np. filtrowanie przez dostawców usług internetowych lub gromadzenie danych przez podmioty praw autorskich, nie oznacza stosownej równowagi między prawami własności intelektualnej a innymi podstawowymi prawami i swobodami, w szczególności prawem do ochrony ich danych osobowych i prawem do otrzymywania lub przekazywania informacji bądź prawem do prowadzenia działalności gospodarczej. Z tego względu komisja LIBE wezwała Komisję Europejską i państwa członkowskie UE do jasnego określenia roli dostawców usług internetowych, tak by zapewnić, że nie staną się internetową policją łamiącą zasady ochrony danych. Wezwała również do wypracowania strategii UE w zakresie walki z podróbkami i piractwem, która musi w pełni przestrzegać praw podstawowych w Europie.

#### **Projekt opinii Komisji Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych:**

[http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2009\\_2014/documents/libe/pa/889/889383/889383p1.pdf](http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2009_2014/documents/libe/pa/889/889383/889383p1.pdf)

- **Komisja Przemysłu, Badań Naukowych i Energii (ITRE)**

**Komisja Przemysłu, Badań Naukowych i Energii (ITRE)** również zagłosowała za zaleceniem dla Komisji Handlu Międzynarodowego, by odrzuciła umowę ACTA - stosunkiem głosów 31 za do 25 głosów przeciw odrzuceniu. Komisja ITRE stwierdziła, że umowa ACTA nie równoważy kwestii praw własności intelektualnej, swobody gospodarczej, ochrony danych osobowych i wolności otrzymywania lub przekazywania informacji. Komisja stwierdza również, że w zaprezentowanym w umowie ACTA podejściu do kwestii własności intelektualnej nie uwzględnia się specyfiki każdego sektora. Zwraca uwagę, że umowa ACTA obejmuje podrabianie towarów oraz naruszenia w zakresie praw autorskich i znaków towarowych, stanowiąc w ten sposób uniwersalny instrument wykonawczy, który nie spełnia wymogów właściwych dla każdego z sektorów. Ponadto, komisja jest zaniepokojona brakiem definicji podstawowych określeń, na których opierają się mechanizmy wykonawcze umowy ACTA. Obawia się, że naraża to na niepewność prawną przedsiębiorstwa europejskie, a w szczególności MŚP, użytkowników technologii, platformy internetowe i dostawców usług internetowych.

**Amelia Andersdotter** (Zieloni / EFA, Szwecja), autorka opinii powiedziała: „Jestem bardzo



zadowolona, że komisja wysłuchała obaw obywateli UE, firm, przedsiębiorców i społeczności artystów, którzy nie wierzą, że ACTA jest dobrym rozwiązaniem”.

### **Projekt opinii Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii:**

[http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2009\\_2014/documents/itre/pa/892/892465/892465pl.pdf](http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2009_2014/documents/itre/pa/892/892465/892465pl.pdf)

- **Komisja Prawna (JURI)**

**Komisja Prawna (JURI)** zagłosowała stosunkiem głosów 12 do 10, przy dwóch głosach wstrzymujących się, za odrzuceniem projektu opinii przygotowanego przez posłankę **Marielle Gallo** (EPP, Francja), w którym poparła ona umowę ACTA. Posłanka Gallo zdecydowanie odcięła się od wyniku głosowania. Nową opinię, odzwierciedlającą stanowisko komisji w tej sprawie, przygotowuje eurodeputowana **Evelyn Regner** (S & D, Austria).

### **Projekt opinii Komisji Prawnej:**

[http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2009\\_2014/documents/juri/pa/898/898420/898420pl.pdf](http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2009_2014/documents/juri/pa/898/898420/898420pl.pdf)

- **Komisja Rozwoju (DEVE)**

**Komisja Rozwoju (DEVE)** głosowała nad opinią, przygotowaną przez posła **Jana Zahradila** (ECR, Czechy). Komisja przyjęła tę opinię wraz z poprawkami, rekomendującymi Komisji Handlu Międzynarodowego odrzucenie umowy ACTA - stosunkiem głosów **20** za, **1** przeciw, przy **trzech** głosach wstrzymujących się. Wprawdzie w swojej opinii poseł Zahradil rekomendował przyjęcie umowy ACTA, jednak zaproponowane przez członków komisji poprawki o treści: „Komisja Rozwoju zwraca się do Komisji Handlu Międzynarodowego, jako komisji przedmiotowo właściwej, o zalecenie Parlamentowi, aby odmówił wydania zgody”, zostały przyjęte zdecydowaną większością głosów.

W przygotowanej przez posła **Jana Zahradila** opinii, Komisja Rozwoju PE stwierdza, że obrona praw własności intelektualnej i aktywna walka z podrabianiem towarów mają podstawowe znaczenie dla rozwoju, ponieważ ochrona własności intelektualnej stanowi zabezpieczenie i zachętę do twórczości, innowacji i przedsiębiorczości oraz umożliwia rozwój przedsiębiorstw i generuje dobrobyt.

Zakończenie negocjacji w sprawie Umowy handlowej dotyczącej zwalczania obrotu towarami podrobionymi (ACTA) zapewnia – dodatkowo w stosunku do porozumienia TRIPS – ramy prawne WTO-plus dla walki z podrabianiem towarów, piractwem oraz szeregiem przypadków

łamania praw własności intelektualnej przez ustanowienie wspólnych zasad dotyczących sankcji cywilnych i karnych oraz procedur celnych w krajach będących stronami ACTA.

Ponadto członkostwa w ACTA nie cechuje wyłączność i przystąpić do tej umowy mogą dodatkowe strony, w tym kraje rozwijające się i wschodzące, wspierając w ten sposób szeroką ochronę praw własności intelektualnej oraz nasilając na całym świecie walkę z podrabianiem towarów i piractwem. W przyszłości umowa ACTA mogłaby potencjalnie stać się umową wielostronną, jako część WTO lub WIPO (Światowa Organizacja Własności Intelektualnej).

Ponadto Komisja podjęła publicznie zobowiązanie do nienakładania przepisów ACTA na kraje trzecie przez ich włączenie do umów o wolnym handlu i umów o partnerstwie gospodarczym.

Komisja dopilnowała zgodności przepisów ACTA z dorobkiem prawnym Unii oraz tego, aby żaden z zapisów ACTA nie był sprzeczny z obowiązkami stron wynikającymi z istniejących umów, w tym z porozumienia TRIPS.

Legalny obrót lekami generycznymi ma kluczowe znaczenie dla rozwoju zdrowia publicznego na całym świecie, a w szczególności w krajach rozwijających się. Komisja Rozwoju docenia jednoznaczny język przepisów ACTA, które zabezpieczają dostęp do systemów publicznej opieki zdrowotnej, i respektuje zasady zawarte w deklaracji z Ad-Dauhy dotyczącej porozumienia TRIPS oraz zdrowia publicznego.

W swojej pisemnej odpowiedzi w sprawie ACTA i dostępu do leków Komisja stwierdziła, że ACTA nie będzie służyć jako podstawa do zakłócania dostępu do leków, a w szczególności zakłócania handlu lekami generycznymi, oraz że nie będzie obowiązku stosowania kontroli granicznych i przepisów dotyczących sankcji karnych w przypadku domniemych naruszeń prawa patentowego dotyczących leków w krajach uzależnionych od importu środków farmaceutycznych.

**Projekt opinii Komisji Rozwoju:**

[http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2009\\_2014/documents/deve/pa/900/900232/900232\\_pl.pdf](http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2009_2014/documents/deve/pa/900/900232/900232_pl.pdf)

**Poprawki:**

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?type=COMPARL&reference=PE-489.411&secondRef=02&language=PL>

- **Co dalej?**

Wszystkie te cztery opinie trafią teraz do kluczowej ws. ACTA Komisji Handlu Międzynarodowego. Ta głosuje 21 czerwca i to jej raport zostanie poddany pod głosowanie całego PE.

Wciąż nie wiadomo, kiedy odbędzie się głosowanie plenarne. Sprawozdawca PE ds. ACTA, socjaldemokrata **David Martin** rekomenduje odrzucenie umowy w głosowanie plenarnym już w lipcu. Ma poparcie nie tylko swojej frakcji, ale też Zielonych, liberałów, komunistów i części chadeków, a więc zdecydowanej większości. Sprawozdawcy ds. ACTA największej frakcji chadeckiej w PE chcą jednak, by z głosowaniem czekać na opinię Trybunału Sprawiedliwości UE - do którego o wyjaśnienie kontrowersji związanych z umową wystąpiła niedawno Komisja Europejska. Chadeacy taką poprawkę (by odłożyć głosowanie) próbowali dołożyć do opinii Komisji Praw Obywatelskich, ale została ona odrzucona.

W kwietniu komisarz UE ds. handlu **Karel De Gucht** wezwał PE, by z głosowaniem poczekać na ocenę Trybunału. Jego zdaniem większość krytyki przeciwko ACTA, jaką wyrażały dziesiątki tysięcy ludzi protestujących w całej Europie, koncentruje się na potencjalnym zagrożeniu dla praw podstawowych. „Tak więc skierowanie do Trybunału UE pozwoli temu najważniejszemu sądowi w Europie samodzielnie wyjaśnić legalność tej umowy” - powiedział. Ale czekanie na opinię Trybunału Sprawiedliwości UE może sprawić, że cały proces opóźni się nawet o dwa lata.

Głos PE jest rozstrzygający: jeśli PE poprze umowę, to wejdzie ona w życie; jeśli wynik głosowania będzie negatywny, to nie. Ostatecznie o dacie głosowania zdecyduje Konferencja Przewodniczących, czyli liderów frakcji politycznych, która przyjmuje porządek obrad każdej sesji. Decyzja zostanie podjęta już po głosowaniu w Komisji Handlu Międzynarodowego (czyli po 21 czerwca). Należy przypomnieć, że fakt, iż KE wysłała ACTA do Trybunału Sprawiedliwości, by sprawdził zgodność umowy z prawami podstawowymi UE, nie obliguje PE do czekania na tę opinię.

Frakcja chadeckiej Europejskiej Partii Ludowej, choć jest ws. ACTA podzielona (np. Polacy są przeciw), oficjalnie apeluje, by ACTA nie odrzucać, ale ją poprawić. „Zakończmy histerię wokół ACTA. (...) Rozwiązaniem nie jest głosowanie przeciw ACTA, ale wezwanie KE i krajów członkowskich do rozwiązania problematycznych kwestii, tak byśmy mieli umowę, która jest krokiem naprzód bez tworzenia nowych problemów” - tłumaczyli niedawno w imieniu EPP europoseł odpowiedzialny w tej grupie za ACTA **Christofer Fjellner** oraz koordynator EPP w Komisji Handlu Międzynarodowego **Daniel Caspary**. „Europa potrzebuje umowy międzynarodowej do walki z podróbkami. Podrabiane towary są każdego roku przyczyną szkód o wartości miliardów euro dla europejskich przedsiębiorstw, a także szkodzą miejscom pracy w Europie” - dodali.

EPP chce, by KE i kraje UE zapewniły przejrzystość prawną w odniesieniu do kilku postanowień ACTA, które wzbudziły największe protesty publiczne, a także były kwestionowane przez wielu ekspertów pod kątem ich zgodności z unijnym dorobkiem prawnym i Kartą Praw Podstawowych. Chodzi m.in. o to, by została wyjaśniona rola dostawców usług internetowych, tak by zapewnić, że nie staną się internetową policją łamiącą zasady ochrony danych. EPP domaga się też zdefiniowania, czym jest przewidziane w ACTA pojęcie „naruszenia praw własności intelektualnej na skalę przemysłową”, by dać „prawną jasność, jak dalekie są kompetencje państw w nakładaniu środków karnych na użytkowników internetu” - tak, żeby zapewnić, aby indywidualni, niekomercyjni użytkownicy internetu nie byli ścigani karnie.

**Opracowała**  
**dr Magdalena Skulimowska<sup>1</sup>**

#### **Dodatkowe informacje:**

- **Sprawozdanie ws. ACTA - wcześniejsze**  
<http://www.senat.gov.pl/download/gfx/senat/pl/defaultopisy/296/4/1/032.pdf>
- **Podsumowanie raportu „Polska 2030. Wyzwania rozwojowe”**  
[http://zds.kprm.gov.pl/sites/default/files/10-03-03\\_podsumowanie\\_raportu\\_pl2030\\_0.pdf](http://zds.kprm.gov.pl/sites/default/files/10-03-03_podsumowanie_raportu_pl2030_0.pdf)
- **Raport „Polska 2030. Wyzwania rozwojowe”**  
<http://zds.kprm.gov.pl/node/15>

---

<sup>1</sup> Na podstawie dyskusji podczas posiedzenia Klubu Polskiego oraz informacji z opinii komisji parlamentarnych.